

KRÓTKO

GŁĘBKO

Dziewięć samochodów zaparkowanych na osiedlowym parkingu przy ul. Brożka w Cieśnynie zniszczyły w nocy z soboty na niedzielę czwórka nastolatków. Sprawcy pojawili się w autach lusterka i uszkodzili karoserie. Wcześniej policjanci zatrzymali trzech 18-latków i 15-latkę, którzy okazali się sprawcami zniszczeń. Najmłodszy z wałdali był pijany, w wydanych powietrzu miał 1,53 promila alkoholu.

Policjanci ustalili, że chłopak wraz z jednym ze starszych kompanów włamał się wcześniej do mieszkania przy ul. Brożka. Złodzieje wynieśli z mieszkania narzędzia i farby o wartości około 500 zł. Cały lup udało się odzyskać.

TRĄTA NOWICJA

Pod łóżko schował się na wiele dni policjantów złodziej, który w sobotę wieczorem włamał się do domu jednorodzinnego w miejscowości Żebelków. Rabinem okazał się 35-letni Czech. Meżczyzna nie zdał żadnego ukrąć, bo na gorącym użynku zaskoczyli go miejscowi policjanci.

LESZCZÓW

Alkohol i papierosy o wartości 200 zł ukradli trzej mężczyzn, którzy wczoraj w nocy włamali się do baru przy ul. Hutniczej. Sprawcy rozbili szybe w drzwiach wejściowych do lokalu. Swoim tupem nie cieszyli się jednak zbyt długo, ponieważ wpadli w ręce policjantów. Złodziejami okazali się mieszkańcy Leszczowa, to oni.



ANDRZEJ GRYGIEL

Zamiast ochrony – może dostać 10 lat paki

Świadek bez korony?

Ujście Macieja B. na terenie stacji paliw w Pniewach koło Poznania przez ekipę detektiva Krzysztofa Rutkowskiego to kompromitacja nie tylko świadka koronnego. Jego wyczyny wprowadziły w konfuzję policję, CBŚ i prokuraturę. Przed miesiącem ujęto trzech braci T. spod Częstochowy, działających w branży paliwowej. Maciej B. zeznał, że rzekomo wyprodukowali 5 kg amfetaminy.

– Niebawem do żon Krzysztofa, Adama i Jana T. zgłosiła się szwagierka Macieja B., 35-letnia Katarzyna K. z Częstochowy oraz jej partner życiowy 40-letni Artur G. pseudonim „Gąsior”. Zaproponowali kobiecom transakcję: „Gruby” zmieni zeznania i „stworzy” nowych świadków, którzy zeznają o niewinności braci T., ale chce za to 100 tysięcy dolarów. Kobiecy zglossili się do mnie – opowiada detektyw Rutkowski.

Akcja została przygotowana na koronkowo. Kiedy „Gąsior” w sobotnie południe pojawił się w Starokrzepicach

dolary – został ujęty przez ekipę Rutkowskiego.

CO CIEKAWE, TEGO GOŚCIA JUŻ RAZ ZATRZYMYWAŁEM przed pięcioma laty za wymuszenia robojnicze – opowiada Rutkowski.

W worku pocztowym ukrytym w torbie znalazły się popięte detektury i czekat na sygnał, gdzie „Gruby” zechce przejąć od niego pieniadze. Wreszcie sygnał padł – Poznań. Na 200 metrów przed wyznaczoną w ostatniej chwili przez „Grubego” na miejscu spotkania stacją benzynową za 200 złotych na lebka nie znanego im wcześniej Macieja B. Cade towarzystwo przekazało policji w Szamotułach. Koncowym akordem było zatrzymanie szwagierki „Grubego” – wpadła w ręce „Rutkowskich” o godz. 4.30 w niewielkim akordem.

TERAZ MA PROBLEM ...

Nadkomisarz **ZBIGNIEW MATWEJ** rzecznik Centralnego Biura Śledczego w Warszawie. Powstaje kluczowe pytanie: mamy pilnować czy ochroniać świadka koronnego? Policja nie jest od jego pilnowania tylko od ochrony przed założeniami zzewnatrz, jakimi może być zemsta świata przestępca. Świadek koronny ma pewien margines swobody. Podpisując kontrakt z prokuraturą zobowiązuję się m.in. „... nie kłamać kolejnych przestępstw... jest świadkiem... daje mu statusy...”. Gdy on

mężczyznami, od razu ruszy po pieniadze – opowiada detektyw. – Tak sie jednak nie stało. Najpierw poszedł po wodę mineralną na stację, dopiero po kilku minutach wszedł do auta Artura G.

W „KOCIOŁ” RUTKOWSKIEGO WPADŁA CAŁA CZWÓRKA, w tym dwóch miejscowych mężczyzn zarzekających się, że dołączyli jedynie propozycję podwiezienia na stację benzynową, stali jedynie zapakować papierki. „Gasiór” został zapakowany na paku furgonu z ludźmi od niego pieniadze. Wreszcie sygnał padł – Poznań. Na 200 metrów przed wyznaczoną w ostatniej chwili przez „Grubego” na miejscu spotkania stacją benzynową nową w Pniewach pośrednika przesadzono do auta RAV 4 – dolarami” w bagażniku.

– Nasz scenariusz przewi-